№. 7. w Niedzielę — dnia 9. Stycznia 1853.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński w Poznaniu.

Telegraficzne wiadomości.

Londyn, 6. Stycznia. — Najnowsze sprawozdanie o stanie finansów w ostatniém ćwierćroczu brzmi bardzo pomyślnie. — Okręt parowy z nowego Yorku przywozi wiadomości dochodzące do dnia 25. Grudnia. Nie ulega żadnemu powątpiewaniu, że Francuzi zajęli Samanę na St. Domingo. Jenerał Kass żądał w senacie energicznego oporu przeciw zajęciu Sonory w Meksyku. Paredies niechce się przyłączyć do Boulbou.

Paryż, d. 5. Stycznia. — Ratyfikacie układu handlowego z Belgią wymieniono w Brukseli na dniu 31. Grudnia. Układ ten staje się prawomocnym z dniem 15. b. m.

Paryż, 6. Stycznia. — Dziś oczekują doręczenia nowych pism wierzytelnych ze strony posłów Stanów Zjednoczonych, Wirtembergu, Bawaryi, Hanoweru, Badenu, Saksonii i Toskanii. — Monitor oświadcza dziś, że po długiéj rozwadze systemat asekuracyi przez państwo został odrzucony.

— Spadanie papierów przypisują niemożności uiszczenia się kilku domów zagranicznych.

Paryż, 7. Stycznia. — Posłowie pruski i austryacki złożyli wczora swe pisma wierzytelne.

Wiedeń, 6. Stycznia. — Bar. Prokesch Osten został mianowany na dniu 2. b. m. posłem przy bundestagu.

Turyn, 2. Stycznia. — Komisya zdaje sprawę względem petycyi dotyczących sekularyzacyi dóbr duchownych, uważa to za nieprawne, niepolityczne i niemoralne. Każde posięgnięcie się na dobra duchowne uważa za przechodzące upoważnienie rządowe.

Berlin, 8. Stycznia. — Naj. Pan raczył nadać lekarzowi sztabowemu i batalionowemu Dr. Schmidt, tudzież faktorowi żupy solnéj Hofer w Insterburgu, order orła czerwonego czwartéj klasy.

Berlin, dn. 7. Stycznia. — Korespondent wrocławskiéj gazety pisze z Berlina o najnowszem przesileniu ministeryalnem, co następuje: rozmawiają tu w kołach wyższych i dobre mających wiadomości, że cesarz austryacki odwiedził dla tego Berlin, aby zawrzeć sprzymierze zaczepne i odporne a przynajmniéj coś podobnego, na odparcie Francuzów, bądź czyby się rzucili na Belgią i reńskie prowincye pruskie, bądź na Sabaudyą i Włochy. Siły więc na to potrzeba połączonéj. Otrzymawszy nadto przyrzeczenia z tem zgodne ze strony Rosyi, postanowiono napisać noty uznające cesarstwo w formie bardzo uprzejméj, ale z tem jawnem orzeczeniem, że państwa swiętego przymierza postanowiły wszelkiemi siłami bronić traktatów z r. 1815. Podobno pan Manteuffel miał niektóre wyrazić powątpiewania względem sprzymierza zaczepnego, a p. Rochow poto przyjechał do Berlina, aby wsparł prezesa ministerstwa, nad którego strąceniem pracuje nawet koalicya parlamentarna.

Nota pruska wierzytelna przesłana do posła pruskiego hr. Hatzfeld w Paryżu, składa się według gaz. Spenera z trzech oddzielnych aktów, jeden z nich odpowiada na doniesienie francuskiego rządu o senatusconsulcie i plebiscycie. Rząd pruski oświadcza w nim, że pozostawia rzecz tę zupełnie Francyi, jako sprawę wewnętrzną, gdyż każdy kraj może sobie zmieniać konstytucyą. Drugi akt dotyczy oświadczenia cesarskiego, o utrzymaniu pokoju. Rząd pruski w porozumieniu się z Austryą i Rosyą przyjmuje to oświadczenie, tudzież zaręczenie ministra spraw zagranicznych we Francyi, że cesarz trzymać się będzie téj saméj polityki, co prezydent. Trzeci akt jeszcze jest krótszy, zawierzytelnia po prostu hr. Hatzfeld na nowo przy cesarzu Francuzów, zaręczając przyjaźń i pokój. Król Jmć używa w nim formuły: panie bracie! Nota rosyjska także uznaje cesarza, ale mieści niektóre powątpiewania, których wykład potrzebował dłuższego wywodu, ale mimo tych wątpliwości, ten sam w końcu nastąpił wypadek, jak z not austryackiéj i pruskiéj, to jest uznanie cesarza Francuzów. Cesarz Mikołaj podobno nie użył w swéj nocie formuły: panie bracie, jaka się mieści w notach pruskiéj i austryackiéj. Noty te sobie udzieliły dwory północne przed odesłaniem ich do Paryża.

Francya.

Paryż, d. 4. Stycznia. — Dekretem w Monitorze zniesiono naczelne dowództwa nad wielu dywiziami wojskowemi wewnątrz kraju, ponieważ powody do ich utworzenia teraz ustały. Pozostają tylko naczelne dowództwa nad armiami czynnemi w Paryżu i Lionie, ponieważ są jeszcze powody, dla których zostały utworzone.

Cesarz niezapomniał też o marynarce, rozdał pomiędzy marynarzy 6 krzyżów komandorskich 15 krzyżów oficerskich i 119 krzyżów kawalerskich legii honorowéj, tudzież 108 medalów honorowych. Ciało prawodawcze dostało także trzy krzyże legii honorowéj, a mianowicie trzéj członkowie tego ciała: kwestor Hebert, deputowany hr. Cambacérès i jeneralny sekretarz Manceaux.

— Poufny przyjaciel Ludwika Napoleona, pułkownik Fleury, przewodniczył na jednym bankiecie wyprawionym przez oficerów pułku guidów, którym dowodzi. Po wieczerzy, kiedy szampan poruszył krew do szybszego biegu, pułkownik w te pamiętne odezwał się słowa do oficerów: powiedziano, że cesarstwo, to pokój; ja zaś powiadam wam: cesarstwo, to wojna. Niedalekim jest dzień ów, w którym zemścimy się za naszą hańbę i poić będziemy nasze konie we Wiśle.

— Gorszące pismo ulotne ogłoszone teraz w Brukseli pod tytułem: Trzéj marszałkowie Francyi. Owymi marszałkami są St. Arnaud, Magnan i Castellane. Pełno o nich w tém piśmie anekdot gorszących, które mogą dobréj sławie owych trzech panów na dobre zaszkodzić.

— W téj chwili dowiaduję się, że drogą telegraficzną nadeszła wiadomość, że trudności w uznaniu cesarza przez dwory północne uchylone, Spodziewać się należy potwierdzenia téj wiadomości. W ogóle rzecz ta bardzo zajmuje wszystkie głowy polityczne.

— Mówią o zmianach w świecie dyplomatycznym. Książe Guiche zamianowany jest posłem w Berlinie, a markiz de la Grange posłem w Wiedniu, w miejsce dotychczasowego pana de la Cour.

— Proudhonowi odmówiono pozwolenia na wydawanie politycznego przeglądu. Pierwszy artykuł Proudhona miał dowodzić konieczności wojny.

— Cesarz został mianowany pierwszym kanonikiem u świętego Jana w Lateranie.

— Znany legitymista Larochejaquelin, który przeszedł do Bonapartystów, otrzymał kartkę wizytową, na któréj stały nazwiska: Deutz i Maroto. Deutz był żydem, który zdradził księżnę Byrry w roku 1833 we Wandei, a Maroto zdradził Don Carlosa

— Jeden dziennik wieczorny, który odbiera wiadomości z dobrego źródła powiada, że pisma wierzytelne dworów pruskiego i austryackiego nadeszły do Paryża, a rosyjskiego dziś są spodziewane. Mamy powód do sądzenia, że uznanie nastąpi bezwarunkowe i wyraza zaufanie do przyrzeczeń, względem utrzymania pokoju. Mówią, że w pismach tych, cesarza dwory północne mianują bratem.

— Journal des Débats z wielkiem zamiłowaniem zajmuje się ostatniemi wypadkami w Hiszpanii: dzisiaj zapatruje się na nie z europejskiego stanowiska:

»Wypadki zaszłe świeżo w Hiszpanii, pisze pan Bertin, są szczęśliwemi i ważnemi dla Hiszpanii, ale są także ważnemi dla Europy, i tę właśnie stronę kwestyi wskazać tu chcemy pokrótce.

Rewolucya 1848 r. wszędzie już dzisiaj w Europie urodziła przeciwieństwo, i pod tym względem powiedzieć można, że wszystkie skutki téj rewolucyi są dokonane. Wszędzie reakcya monarchiczna tryumf odniosła; wszędzie radykalizm i socyalizm zostały pokonane. Co do nas, przyklasnęliśmy téj powszechnéj reakcyi i winszowaliśmy sobie téj nowéj klęski jaką poniósł duch nieporządku; będąc bowiem przyjaciołmi umiarkowanéj wolności, chętnie widzimy upadającą anarchią i głęboko jesteśmy przekonani, że wszystkie jéj porażki wcześniéj czy późniéj stają się zwycięztwami dla wolności.

Wiemy, że rewolucya 1830 r. nie jest w łaskach, ani wewnątrz, ani zewnątrz. Wszakże porównywając rewolucyą 1830. z rewolucyą 1848., różnica tych dwóch rewolucyi jest uderzającą; dość porównać ich dzieła. Dzieła rewolucyi lipcowéj wszystkie odpowiednie były jéj duchowi i nie jedno z tych dzieł było trwałe; nie jedno z nich dotąd istnieje w Europie. Skutki rewolucyi 1848. wszystkie były przeciwne jéj duchowi Nie wydała ona owoców, któreby nosiły jéj miano. Stworzyła tylko to, co ją zwaliło: głosowanie powszechne.

Zadługoby było wyliczać wszystkie klęski poniesione przez rewolucyą 1848 r. w Austryi, Węgrzech, Prusiech, w Niemczech, we Włoszech, w Rzymie. We wszystkich tych krajach reakcya była stanowczą; ale dalecy od narzekania na to, cieszyliśmy się raczéj: reakcya to

była naturalna i słuszna: miała ona swoją przyczynę w wypadkach 1848. W Hiszpanii przeciwnie, ultramonarchiczna a razéj despotyczna reakcya, jaką usiłował p. Bravo Murillo, nie miała słusznéj przyczyny, Hiszpania bowiem jest jednym z tych krajów, które uniknęły nieszczęsnéj zarazy 1848. Podczas, gdy dawne monarchie, Austrya i Prusy tak głęboko były zachwiane, podczas gdy główna monarchia stworzona przez lipcową rewolucyą upadła, inne państwa stworzone lub odrodzone przez zasady rewolucyi lipcowéj, Belgia i Hiszpania zachowały swoje monarchie i swoje instytucye. Nie będziemy tu poszukiwać przyczyn tego szczęśliwego losu Belgii i Hiszpanii. Dosyć nam przytoczyć, że gdy rok 1848 nic nie zachwiał ani nie zniszczył w Hiszpanii, reakcya jaką usiłował p Bravo Murillo nie miała naturalnéj, słusznéj przyczyny. Nacóż kontrrewolucyi, kiedy nie było rewolucyi? Była to więc krucyata rozpoczęta przeciw instytucyom liberalnym, nie dla tego, aby te instytucye sprzyjały były anarchii, nie dla tego, aby były niechętnym pomogły do zakłócenia porządku, ale dla tego tylko, że są instytucyami liberalnemi, i że nie chciano, aby liberalizm miał w rządzie udział. Była to teorya despotyczna przeciwstawiona, z łaski na uciechę, teoryi liberalnéj. Instytucye liberalne w Hiszpanii, nie zawiniły bynajmniéj w anarchii europejskiéj. Na cóż więc karać je za to? Tyleby to znaczyło, co chcieć karać instytucye angielskie. Usiłowanie zatem p. Bravo Murillo było wpływem doktryny despotycznéj, a nie dowetem za anarchią. To też gdyby się usiłowanie to było powiodło, możnaby było mniemać, że się rozpoczyna jakaś nowa faza reakcyi w Europie, nie już faza naturalna i słuszna, ale faza czysto samowolna, prawdziwy ruch doktrynerski, biorący swoją przyczynę w ideach, a nie w wypadkach historycznych i uczuciach ludów.

Znaczenie jakieby miało było usiłowanie p. Bravo Murillo, w razie powiedzenia się, wskazuje znaczenie jakie powinno mieć jego nieudanie. Jego sukces byłby otworzył nową fazę reakcyi monarchicznéj: byłby wprowadził dyktaturę tam, gdzie jéj nie wymagała anarchia. Nie udanie się zamyka przeciwnie tę fazę, która się otworzyć chciała i wskazuje ono, że wszędzie, gdzie instytucye liberalne nie są winne tego złego, które się stało, instytucye te mogą żyć i że niema potrzeby, aby dzieła liberalizmu upadały wszędzie jako expiacya za zbrodnie anarchii. Wskazuje wreszcie, że w Europie lekarstwo ograniczyć się powinno do choroby, i że niepowinno się rozciągać arbitralnie z krajów, które uległy chorobie i potrzebowały leków, na kraje, które zawsze były zdrowe. Jest to naturalne i zbawienne wstrzymanie się na téj drodze monarchicznéj rakcyi, któréj postęp podobał nam się, ale któréj nadużycie przeraziło nas.

Nie chcemy przez to powiedzieć, aby rząd reprezentacyjny nie potrzebował być ulepszonym i poprawionym w krajach nawet gdzie niewinna jego przeszłość, czyni go w zupełności możliwym. Chętnie nawet wierzymy, że rząd ten potrzebuje wszędzie władzy monarchicznéj z większą powagą, aniżeli przyznawały jéj instytucye 1830 r. Organizacya władzy monarchicznéj powinna wszędzie w Europie korzystać z wielkich doświadczeń zrobionych od 1848. Te tylko rządy reprezentacyjne na stałym lądzie utrzymać się zdołają, które oprą się na silnéj i niezależnéj królewskości. Bez wielkiego porządku, nie ma wolności. W rządach reprezentacyjnych stałego lądu wybory, izby i dziennikarstwo nie mogą mieć tych prerogatyw, jakie miały przed rokiem 1848. Aby żyć mogły, potrzeba im albo więcéj rozstropności, albo więcéj hamulców, aniżeli miały ich dotąd. Król może w Anglii tylko panować. Na stałym lądzie musi panować, rządzić.

Byłoby to wielką z naszéj strony zarozumiałością chcieć wskazywać, w czem rozszerzyć należy powagę królewską w Hiszpanii i co reprezentacyjne kraju stracić muszą na władzy, aby zyskać na trwałości. Zadanie to byłoby trudnem nawet dla Francyi, gdyby była potemu chwila; tem trudniejsze, gdy chodzi o obcy. Co nas wszakże dzisiaj do szczególnéj usposabia przychylności dla rozszerzenia władzy monarchicznéj w Hiszpanii, to rzadkie i uwielbienia godne umiarkowanie, jakie władza ta pokazała. Umiała ona wstrzymać się na pochyłości, na któréj tak łatwo się pośliznąć; nie chciała więcéj dla siebie praw i prerogatyw, jak na to zezwalały instytucye, które podniosły Hiszpanią z upadku. Monarchia umocniła się, miarkując się.«

Monitor Algierski donosi, że Mohamed-Ben-Abdallah, który swojemi fanatycznemi mowami pobudził mieszkańców Laghuat do powstania, a o którego losie dotąd nie wiedziano, ciężko ranny wśród szturmu, uniesiony został przez wiernych Arabów do duaru (koczowiska) przy Naur-Ben-Hora. Wątpią wszakże, aby mógł być utrzymanym przy życiu, gdyż rana jego bardzo jest niebezpieczna.

— Times pisze o cesarstwie: »Zaledwie cesarz Francuzów dostąpił najwyższego szczytu ludzkiéj władzy i powodzenia; aliści zaszły zdarzenia które mu przypomniały, że jest śmiertelnym i że do wszelkiéj ludzkiéj wielkości przyczepia się niejakaś warstwa ludzkiéj niedołężności. Senat, tak dotychczas posłuszny, dziwną okazał niechęć do zrzeczenia się ostatnich resztek kontroli nad rozchodami państwa i handlowem kraju prawodawstwem. Północne mocarstwa niepokazują wcale tego gorącego pośpiechu w powitaniu cesarza, jakiego się po nich spodziewano. Niemniéj ociąga się papież z obietnicą przybycia do Paryża dla uświęcenia władzy Napoleona III. Projekt małżeństwa, który tak daleko już był posunięty, że w poufałym kółku w Saint Cloud pokazywano portret księżniczki Wazy i wskazywano jéj przyszłe damy honorowe, — nagle zniweczony został doniesieniem, że ta młoda księżniczka zdecydowała się oddać swą rękę jednemu z książąt saskich, i że urok cesarskiéj korony nie zdołał ją skłonić, do dostarczenia nowéj ofiary do téj listy, na któréj zapisane już są imiona: Maryi Antoniny, Józefiny, Maryi Ludwiki, Maryi Amalii i Heleny Orleańskiéj. Ale podczas gdy my oceniamy zdrowy rozsądek, który odwiódł księżniczkę Wazę od pożądania tych zwodniczych zaszczytów, — odmówienie rozdrażnić musiało w Paryżu. Rola odprawionego konkurenta zawsze jest przykrą; o ileż przykrzejszą być musi, taka jawna odprawa w obec świata i to pomimo całéj świetności stanowiska.

»Ale i w samym pałacu, w gronie doradzców i w domowych stosunkach nie wszystko idzie po myśli. Cesarz ofiarował jak mówią księżnéj Matyldzie swojéj siostrzenicy 200.000 franków rocznéj dotacyi pod warunkiem, aby się zrzekła pensyi jaką pobiera z Rosyi z woli cesarza Mikołaja, który odłączonego jéj małżonka księcia Demidowa zmusza do jéj wypłacania. Wszakże księżna odmówiła dotacyi pod takim warunkiem, uważając swoją pensyą na kopalniach uralskich hipotekowaną za pewniejszą od téj, któréj rękojmią jest cesarska we Francyi korona. — Osobiste zazdrości i rozdwojenia opinii między ministrami najbliższymi osoby cesarza, doszły do wysokiego stopnia zaciętości. PP. Persigny i Fould kilkakroć zamienili obrażliwe przycinki w obec samego cesarza.

Persigny oskarżał żydowskiego finansistę, iż kraj przywodzi do ruiny; ostatni odpowiada mu zarzutem, iż ściąga na Francyą hańbę. Może to uczucie najwyższéj niezdolności niektórych swoich ministrów, i w braku szacunku w kraju, skłoniło Ludwika Napoleona do chwycenia się tak ostatecznego środka, jakim było wejście w układy z najsurowszymi członkami republikańskiego stronnictwa. P. Bethmont niezmiernie był zdziwiony odebrawszy wezwanie do stawienia się w Tuileriach. Ludwik Napoleon nie taił przed nim, że mu na zdolnych urzędnikach zbywa, i że wszyscy ludzie stanu, którzy służyli monarchii 1848 roku są mu nieprzyjaźni. Oświadczył się gotowym, pod jakimbądź warunkiem wejść w ugodę z ludźmi rzpiltéj, dodając: że i oni muszą to widzieć, iż nie ma innego rządu możliwego we Francyi, jak jego własny. P. Bethmont upoważniony został do udzielenia tego wszystkiego swoim przyjaciołom, niewyłączając jenerała Cavaignaka. Rezultatem tego kroku było zbiorowe, niemal oburzone odmówienie.... Opór senatu, w kwestyi przyznania cesarzowi prawa samowolnego ustanawiania taryf celnych, także jest znaczący, mówią, że już zamyślał cesarz o *coup d'etat* przeciwko temu ciału; skończyło się na kompromisie: senat na wszystko się zgodził, ale dał do zrozumienia, że nie zawsze będzie tak powolnym. Władza jaką Ludwik Napoleon uzyskał nad taryfami postawi go w możności zaprowadzenia w nich reform, odpowiednich wygłaszanemu nieraz systemowi stawienia interesów ludu wyżéj nad wszelkie względy; byłoby więc zupełnie zgodnem z jego polityką i własnym interesem; dać ludowi tańsze żelazo, tańszy węgiel i tańsze fabrykaty pewnego rodzaju, jeśli ma odwagę stawić czoło krzykom, jakieby podnieśli krajowi producenci przeciwko wszelkiéj zmianie w prohibicyjnym systemie. Jeśli tego dokona, to wyświadczy masie ludu większe dobrodziejstwo, aniżeli przez którekolwiek z dotychczasowych awanturniczych przedsięwzięć; krok taki wiele może naprawić i nie jedno z pamięci wymazać.«

— *(Kor. Cz.)* Senat po dokonaniu reformy konstytucyi, został wczoraj odroczony przez ministra Fould. Cesarz chwyta ciągle każdą sposobność, aby pokazać, że czuwa nad dobrym losem ludu. Dał on w tych dniach kolendę dla dzieci opuszczonych, dał także pomoc robotnikom jednéj fabryki, którzy przez wysadzenie kotła parowego zostali pozbawieni pracy. Onegdaj prefekt policyi zwiedził fabrykę instrumentów muzycznych, zatrudniającą kilkuset robotników. Przy obfitości pracy, rząd odmawia dzisiaj wszelkiego przywileju na drogi żelazne: ale układa plany przedsiębiorstw publicznych na późniéj, tak, aby lud miał zawsze pracy podostatkiem. Tym sposobem, mówi, nie ogłasza się, lecz praktykuje socyalistowską zasadę: *droit au travail.* Starając się o miłość ludu, oddala on od niego wszystkich, którzy kiedyś używali jego zaufania. Znaczniejsi republikanie i socyaliści, są dozorowani pilnie przez policyą, a emigranci i wygnani wpuszczani są do Francyi tylko w drobnéj i nieznacznéj części. Mówiono, że akademia miała wykluczyć ze swego łona Wiktora Hugo, ale to nieprawda. Dość już robi że milczy, i że sekcya jéj umiejętności moralnych i politycznych, prawie nie istnieje. Wiktor Hugo ma ogłosić wkrótce nowy tom poezyi. Exreprezentant Schoelcher, ma ogłosić drugi tom swego politycznego pamfletu. — Postępowanie dworów północnych względem Napoleona III, utrzymuje między legitymistami agitacyą. Między Frohsdorf, Wenecyą i Paryżem snują się liczni ajenci, ale całemu działaniu brakuje widocznie wątku, z przyczyny, że protestacya hr. Chambord nie zrobiła na masach żadnego wrażenia.

W Hiszpanii, nowe ministeryum wyrzeka się polityki dawnego, i łączy się na drodze legalnéj i konstytucyjnéj z umiarkowaną opozycyą. — W Turcyi ma się gotować zmiana ministeryum i powrócenie do władzy ministeryum reformatorskiego Reszyda baszy. Książe Calimachi bawiący obecnie w Wersalu, ma być mianowany na nowo ambasadorem w Paryżu. Sprawa grobów świętych, ma się obracać ostatecznie na korzyść Francyi i katolicyzmu, a na szkodę Rosyi. Ferman dany niebacznie Grekom przez portę, ma być ogłoszony w Jerozolimie, ale Afif bey, komisarz turecki ma mu dać natychmiast zaprzeczenie, wykonywając ugodę zawartą przez portę z margrabią Lavalette.

Ostatni parowiec zaatlantycki przywiózł wiadomość, że flota francuska zajęła prowincyą meksykańską Sonora i półwysep Samana, należący do rzeczypospolitéj dominikańskiéj, a która taż rzeczpospolita, w obawie napadu cesarza Suluka, oddawała z dawna pod protekcyą Francyi. Zajęcie prowincyi Sonora jest obrócone przeciw Stanom Zjednoczonym a zajęcie półwyspu Samana, prowadzi do zdetronizowania Suluka i odzyskania dla Francyi wyspy St. Domingo. Redaktorowie Univers'a widzą w tych czynach obronę katolicyzmu w Ameryce, i wstrzymanie postępu protestanckich Stanów Zjednoczonych, których ducha zbadał Napoleon III. kiedy był do nich przez L. Filipa wygnany. Czytaliście wiadomość że flota francuska robiła na morzu Śródziemnem porównanie między biegiem statków parowych i okrętów żaglowych i że robiła także próbę remorkowania przez jeden parowiec, kilku okrętów żaglowych. Próba ta zrobiła niemałe wrażenie w Anglii zostającéj pod obawą napadu ze strony Francyi.

Dwa święta Bożego Narodzenia przeminęły pod wpływem czterdziesto godzinnego a prawdziwie potopowego deszczu. W tych dniach, ulice Paryża były tak puste że można było się omylić i wziąść je za ulice Londynu. Po domach prywatnych obchodzono *reveillon*, który jak wiadomo, jest tylko prostą zabawą, a nie uroczystością religijną jak nasza wilia. Kilka kościołów zostało otworzonych o północy, ale w obawie jakiego zgorszenia, wpuszczano do nich tylko osoby opatrzone w bilety,

Dziś blade słońce połączone z wiatrem, osusza trochę zbutwiały Paryż. Amerykanów i Anglików dużo jest w Paryżu. Małe towarzystwa rozpoczęły w najlepsze tańce i zabawy.

— Dzienniki i listy nadeszłe do Europy z Rio Janeiro mówią o stanie obecnym kraju La Plata. Urquiza po rewolucyi zaszłéj w Buenos Ayres 11. Września, przesiaduje w prowincyi Entre Rios i nosi tytuł udzielony mu po upadku Rozasa; ale niebawem w Santa Fé zbierze się kongres na którym reprezentowane będą wszystkie prowincye i tam nastąpi albo potwierdzenie Urquizy prezydentem, albo jego odrzucenie. Od tego wyboru zależeć może wojna domowa, bo Buenos Ayres nigdy Urquizy nie uzna. Gubernatorem tego ostatniego kraju wybranym został przez izbę doktor Alsina dotąd powiernik i pierwszy minister jenerała Pinto przeszłego gubernatora, a swojego teraz współzawodnika do władzy.

Ważniejszą nad te wypadki jest wyprawa francuskiéj eskadry do Semana i francuskich awanturników do Sonora. Jest to kraj meksykański który się ogłosił niepodległym. Niejaki hr. Raousset Boulbon wybrał się z parą set Francuzami z Kalifornii do Sonory dla zdobycia tam min złota zajmowanych przez Indyan, a w części kraju niepodległéj, a w przechodzie awanturnicy ci złączyli się z powstańcami i pobili jenerała meksykańskiego Blanco. Dzienniki amerykańskie nadzwyczaj oburzone, albowiem Raousset Boulbon zaopatrzony był w broń, amunicyę i wszelkie przyrządy wojenne przez konsulów francuskich. Większa część powstańców są Francuzami. New York Herald utrzymuje, że Sonnora poddała się Francyi. W tym samym czasie eskadra francuska zajęła półwysep Semana na północném wybrzeżu San Domingo i podobno ogłosiła protektorat francuski nad małą rzeczpospolitą dominikańską która się lęka zaborczych planów cesarza Soulouqua. Prezydent dominikański Baez miał tę sprawę tajemnie ułożyć z konsulem francuskim. Przypominamy iż w roku 1847. rzeczpospolita dominikańska szukała protekcyi francuskiéj, a wypadki rewolucyi nie dozwoliły rządowi francuskiemu o tém myśleć. Semana jest nader ważnym punktem, bo panuje nad cieśniną między Hayti i Portorico.

Amerykańskie dzienniki utrzymują również, że flota rosyjska popłynęła ku Japonii, aby miec oko na flotę amerykańską tamże.

Anglia.

Londyn, d. 3. Stycznia. — Celem uzupełnienia gabinetu królowa zwoła radę tajną w połowie przyszłego tygodnia. Należy jeszcze urzędownie zamianować lorda namiestnika Irlandyi, tajn. zachowawcę pieczęci, wiceprezesa w kolegium handlu, kanclerza Lankasteru, Atorney jenerała, solicitora jeneralnego i innych. Przewidzieć można, że będą zamianowane przez nas po nazwisku wymienione już dawniéj osoby.

— Z ministrów tylko lord John Russel, lord Palmerston, Granville i kanclerz skarbu znajdują się w Londynie. Palmerston z powodu choroby niebył w stanie dotąd odwiedzić swego nowego biura w ministerstwie spraw wewnętrznych. Zapewne też odłoży swoją podróż do Tinerton, aby się stawić przed swoich wyborców. Inni zaś mówią, że lord o tyle wrócił do zdrowia, że dziś lub jutro uda się w tę podróż.

Wczoraj obrano sir J. Graham w Carlisle bez żadnéj opozycyi. Derbici całkiem stracili odwagę, spokojnie patrzą na upadek swojego stronnictwa, ostatni cios zadał im klęskę, z pod któréj na długo się nie otrzęsną. Sir J. Graham winszował w swéj mowie szczęścia krajowi, że lord Derby został strącony i że powszechny potop zapowiedziany nienastąpił. Lord Derby łżył razu jednego wyborców w Carlisle, że są radykalistami i powiedział, że Graham zupełnie zda się na ich reprezentanta. Jest to świadectwo pełne wartości i z niego się sieszy. Daléj zarzucał lord Derby jemu, że wysoko szacuje Cobdena i Brighta swoim nazywa przyjacielem. Wcale się przecie niewstydzi przyjaźni z ostatnim i chętnie chce podpisać, co sir Robert Peel powiedział o Cobdenie, że ostatniemu należy się wielka, a może największa zasługa, że cło zbożowe zostało zniesione. Co się tyczy rządu Derbego, ten nawet przy najlepszych chęciach, niemógł się utrzymać po przedłożeniu budżetu ostatniego. Mówca przyrzeka przyłożyć się na nowém swojém stanowisku do rozwoju prawa głosowania i innych reform czasowi odpowiednich, oświadcza się jednak przeciw powszechnemu głosowaniu, poznano bowiem smutne skutki z niego na drodze doświadczenia, tak we Francyi, jakoteż innych państwach, w których jak na probę onego doświadczano; równie mówi przeciw balotowaniu, jako przeciwnemu narodowemu zwyczajowi i chybiającemu celu, jeżeli za jego pomocą chcą uniknąć przekupstwa i zastraszenia. Żartuje sobie z zarzutów czynionych stronnictwu liberalnemu, jako pustoszącemu wszystko. Kiedy na dniu 10 Kwietnia 1818. wszystkie trony drżały i ukoronowane głowy uciekać były przymuszone, gdzie była owa pustosząca Anglia, czyliż królową Wiktorią niepokoiła liberalna polityka ostatnich lat? W końcu oświadcza Sir James Graham, że nadużycia w administracyi kościoła panującego będą uchylone i dziękuje za wybór.

Austrya.

— Banknoty 4téj formy na 5, 10, 100 i 1000 złr. przestały obiegać z dniem 1. Stycznia i odtąd tylko w wiedeńskim banku narodowym wymieniane będą na bilety 5éj formy. Również bilety skarbowe na 10 złr. nie mają już kursu.

— Wraz z nowym rokiem zaprowadzoną została nowa procedura cywilna w Węgrzech, Chorwacyi, Słowenii, Serbii i banacie Temeszkim z wyjątkiem Pogranicza wojskowego.

— Również z nowym rokiem wchodzi w życie nowe urządzenie biletów kolei żelaznych po kolejach rządowych. (Kolej krakowska jeszcze przy dawnych kartach pozostaje)

D. 28. Grudnia umarł Karol Jarecke tajny radca i znany publicysta. Urodził się on 1801. r. w Gdańsku. Początkowo przeznaczony do stanu handlowego, porzucił go i słuchał prawa w Bonn i Götyndze, gdzie się też doktoryzował, w r. 1825. jako prywatdocent wystąpił. Późniejszy minister sprawiedliwości, a ówczesny dyrektor w ministeryum oświecenia Kamptz powołał go do Berlina na profesora prawa. Krótko przedtem Jareke przeszedł na katolicyzm. Zawód jego jako politycznege pisarza zaczął się w Berlinie. Dzieło o rewolucyi paryskiéj 1830. r. i redakcya pisma Berliner politisches Wochenblatt zjednały mu imię, i posadę w Wiedniu. Tam pisywał do Historisch politische Blätter Görresa i mieszkał do r. 1848. Wydatki ówczesne przymusiły go do opuszczenia Austryi i dopiero w r. 1850. powrócił ze Szwajcaryi chory i od tej chwili prawie łóżka nieopuścił.

— Z dniem 1go Lutego zaprowadzony będzie właśnie co ogłoszony podatek od piwa w miejsce dotychczasowéj opłaty. Wyrób piwa zostaje pod kontrolą urzędu skarbowego, ale przy znacznie zmniejszonych formalnościach. Zamiast dawniejszych rejestrów wyrabiania i wybijania, zaprowadzone będą księgi. Podatek pobieranym będzie wedle ilości piwa na chłodniku i jego grubości wymierzanéj za pomocą sacharometru w stanie 14° R. ciepła. Podatek wynosi od 1° sacharometru w król. lombardzko weneckiém 29 cent, w Czechach $3\frac{1}{2}$ x., w Węgrzech i krajach okolicznych 3 x. w Galicyi, Krakowie i Bukowinie $2\frac{1}{2}$ x., w innych krajach koronnych $3\frac{1}{2}$ x. mk. Po miastach zamkniętych podatek ten będzie albo dwukrotny albo półtorarazowy. Od piwa przywożonego płacić się będzie od wiadra na 120 funtów w Wiedniu 55 x. w Pradze 26, we Lwowie 20 x. w innych miastach stołecznych (nie licząc Budy, Pesztu, Preszburga) 28 kr. We włoskich miastach od quintale metrico netto 4 liry 64 cent. lub połowa tego. Szynkarze zostają również pod dozorem straży skarbowéj.

— Nieznajoma osoba w Węgrzech wyznaczyła fundusz na 10 stypendyi auskultantów węgierskich, którzyby po wiedeńskich kancelaryach sądowych ćwiczyli się i potem zawodowi prawnemu się poświęcali. NPan ilość tych stypendyi pomnożył nowemi 14ma, które ze skarbu państwa przez 3 lata utrzymywane będą i wynosić mają po 25 złr. miesięcznie.

Pracowite i uczone dzieło pana Dr. Wurzbach o Kościołach w Krakowie w tych dniach wychodzi z druku.

Kronika miejscowa.

Poznań, d. 8. Stycznia. — Profesorowie uniwersytetu krakowskiego panowie Małecki, Zielonacki, Pol i Zygmunt Helcel otrzymali dymisie, jakeśmy to już donieśli. Teraz dowiadujemy się z pewnego źródła o powodzie téj noworocznéj kolendy. Przy głosowaniu niedali owi profesorowie głosu swego kandydatom rządowym, na rektora i dziekanów uniwersyteckich. Rząd z swéj strony nie potwierdził wyboru rektora i dziekanów i zaprowadził *intermisticum*, które nietylko do osób, ale jeszcze do wewnętrznego urządzenia uniwersytetu zapewne się rościągnie. Już dawniéj napomknęły gazety urzędowe wiedeńskie, że uniwersytety sławiańskie w Austryi nieodpowiadają zadaniu swemu i że je czeka reorganizacya, jakoż przepowiednie ziściły się, acz Czas krakowski skwapliwie dopytywał się, przywodząc ówczesne orzeczenia wiedeńskich dzienników, w czém takiém zawiniły uniwersytety sławiańskie. Dziś przepowiednie ziściły się powtarzamy, a wybór rektora i dziekanów uniwersyteckich w Krakowie nastręczył do tego powód.

Środa, d. 4. Stycznia. — We wsi Smiełowie pod Żerkowem znaleziono w ostatnim dniu roku zeszłego trupa pod płotem. Poznano w nim gospodarza ze wsi okolicznéj Stanisława Kolasinskiego. Przywołany żandarm Sonnenberg z Żerkowa wyśledził, że Stanisław Kolasinski był wraz z parobkiem Andrzejem Kozłowskim z Smiełowa w gościncu i że ostatni, który jest zbiegiem z Królestwa polskiego potajemnie się oddalił. Żandarm miał podejrzenie, że tu jakiś stosunek zachodzić musi, między Kozłowskim a Kolasinskiem, który zabitym został. Puścił się więc za nim w pogoń, a przydybawszy wybadał z niego, że był powodem śmierci gospodarza Kolasinskiego,

Wiadomości handlowe.

Giełda zbożowa.

Berlin, 7. Stycznia. — Pszenica 63—70 tal. Żyto 46—49 tal. Jęczmień 38—39 tal. Owies 26—29 tal. Groch 52—55 tal. Rzep zimowy 71—70 tal. Rzepik zimowy dito latowy 62—60 tal. Siemie lniane 60—58 tal. Olej rzepiowy $9\frac{7}{8}$ tal., siemienny $11\frac{1}{6}$ tal. Okowita bez beczki $21\frac{1}{2}$ tal.

Szczecin, 7. Stycznia. — Pszenica 67—69. Żyto $47\frac{1}{2}$ Oléj rzepiowy $9\frac{2}{3}$. Okowita $17\frac{3}{4}$.

Gdańsk, d 6. Stycznia 1853. — Ostatnie telegraficzne doniesienia z Londynu oznajmiają zmianę powietrza w wielu częściach Anglii; po ciągłych słotach małe nastąpiły przymrozki. Pomimo suchéj pory czasu krajowe ziarno przybywając stęchłe i wilgotne na targi, — nowemu zniżeniu uledz musiało. Pszenica zagraniczna przy dawnéj utrzymała się cenie, — a nawet więcéj była poszukiwaną.

W ciągu tygodnia dostawiono do Londynu:

	pszenicy.	jęczm.	owsa.	bob. i groch.	siem. ln. i rzep.	cet. mąki.
z kraju	6315.	5234.	10.589.	1711.	60.	23,520.
z zagr.	9238.	4480.	4688.	4654.	156.	14,472.

Na niektórych targach prowincyonalnych Francyi ceny pszenicy i mąki notowano wyżéj jak w zeszłym tygodniu.

W Hollandyi i Belgii żadnéj nieobserwowano zmiany.

Na naszéj giełdzie obrót interesów był mały. Pszenica z dowozu lądowego i z wody po trochę niższéj odchodziła cenie. Spichrzowe ziarno zawsze przez właścicieli wysoko trzymane w nadziei niezawodnéj w krótkim czasie poprawy. — Żegluga jeszcze otwarta i od czasu do czasu małe partye pszenicy z okolic przyległych wystawiane bywają na targach.

W ciągu tygodnia sprzedano pszenicy z wody 7020 szfl. ze śpichrza 1200.

Płacono za szefel wagi berl.		Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
pszenicy świeżéj . .	od 87—88/9 ft.	2	15	»	2	19	7
dito	89—91 »	2	21	»	2	21	8
dito	91—93 »	2	25	»	2	25	10
» ze śpichrza . . .	88— » »	2	18	4	2	19	2

Przez Toruń nic nieprzeszło.

Kursa zamian. — Londyn $200\frac{1}{4}$. Hamburg $45\frac{1}{4}$. Amsterdam 102.

Makowski, Kendzior & Comp.

Przybyli do Poznania dnia 8. Stycznia.

BAZAR: Hr. Mielżyński z Chobienic; Lalewicz z Gowarzewa; Łaszczewski z Jeżewa; Znaniecki z Zaborowa.
HOTEL BAWARSKI: Haveland i Ker z Londynu; Drwęski z Sędzin; Wilkoński z Wapna; Pągowski z Chabska, Heller z Szląska; Malczewski z Kruchowa; Łaszczyński z Grabowa; Stefanowicz z Zalesia.
POD CZARNYM ORŁEM: Benda z Goli.
HOTEL DREZDENSKI: Bieczyński z Grąblewa; Kęszycki z Błociszewa; Raczyński z Nochowa.
HOTEL RZYMSKI: Puffke z Lipnicy; Hedinger z Brodów; Szmitt z Nowéj wsi.
HOTEL PARYSKI: Karski z Marcinkowa górnego; ks. Masłowski z Krobi ks Urbanowicz z Sarnowy.
POD WIELKIM DĘBEM: Brzeżański z Czachórek; Kamieńska z Gnlczewka; Wojtowski z Brudzewa.
HOTEL WIEDENSKI: Kęszycka z Blesna; Żeromska z Grodziszczka.
HOTEL BERLINSKI: Morzycki z Chełmna; Petrykowski zGniezna; Jerzewski Zakrzewa.
HOTEL EICHBORNA: Bleissowski z Mysłowic; Orlewicz z Ostrowa.
W mieszkaniu prywatném: Libiszewski z Opatowka, ul. Berlinska Nr. 1 1

PUBLICZNE WYWOŁANIE.

Niewiadomi sukcessorowie i spadkobiercy czeladnika procederu papierniczego Krystyana Schmalz 8. Lutego 1830. r. w Olszynie powiatu Ostrzeszowskiego zmarłego i na ostatku w Nowém Mieście n/W. mieszkałego, którego majątek składa się z należytości dla niego z massy konkursowéj Benjamina Henryka Dehnel przypadającéj w ilości 77 Tal. 16 sgr. 5 fen., wzywają się niniejszém na wniosek kuratora spadku, ażeby przed albo też najpóźniéj w terminie dnia 9. Grudnia 1853. przed południem o godzinie 9. przed Sędzią powiatowym Wittholz wyznaczonym, piśmiennie lub osobiście się zgłosili, w razie przeciwnym takowi będą wykluczeni i pozostałość sukcessorom zgłaszającym i legitymującym się, albo w niedostatku takowych fiskusowi wydaną zostanie, niemniéj sukcessor po nastąpioném wykluczeniu zgłaszający się, będzie zobowiązanym wszelkie działania i rozrządzenia posiedziciela przyjąć i objąć, także niebędzie uprawionym, ani składania rachunku, ani też zwrócenia otrzymanych użytków żądać, lecz musi się tylko tém, co pozostanie, kontentować.

Pleszew, dnia 29. Listopada 1852.

Król. Sąd powiatowy; wydz. I. dla spraw cywilnych.

OBWIESZCZENIE.

Opłata serwisu za wojsko, które w miesiącu Grudniu r. z. w mieście tutejszém na kwaterach pomieszczone było, nastąpi dnia 10. i 11. t. m

Poznań, dnia 8. Stycznia 1853.

Magistrat.

AUKCYA.

Z polecenia tutejszego Król. Sądu powiatowego sprzedawać będę publicznie najwięcéj dającemu za gotową zapłatę, w poniedziałek i wtorek dnia 10. i 11. Stycznia r. b pozostałość po Inspektorze szkolnym Beyer i jego córce, owdowiałéj Idzie Weygandt, w domu pierwszego na Rybakach pod Nr. 16., składającą się

z mebli mahoniowych, brzozowych i innych rozmaitych,

jako to: dobry fortepian, kanapy, komody, stoły, krzesła, lustra, szafy do sukien, bielizny i kuchenne, szafę z szkłem, 2 biórka, magiel, dubeltówkę, flintę, kompas mierniczy, srebrne łyżki, książki, odzież męską i damską, pościel, bieliznę stołową i inną, porcelanę, szkło, sprzęty kuchenne, domowe i gospodarcze,
w Poniedziałek po południu, karyolkę, chomąty, dzwonki, utensylia stajenne, warsztat stolarski z narzędziami, 3 machiny elektryczne z apparatami i experymentami.

Zobel, sądowy aukcyonator.

AUKCYA WINA.

W piątek dnia 14. Stycznia r. b. przedpołudniem od godziny 9. będę sprzedawał publicznie przez licytacyą w sklepie domu Beelego, przy ulicy Wilhelma pod Nr. 7

zapasy wina z pozostałości po zmarłym naddyrektorze poczty Espagne

składające się z wybornych win czerwonych i reńskich, a między temi: joanisberger, steinberger kabinet, Joh. Claus, Hocheimer, Dom Dechaney, Kapwein, Liebfrauenmilch, Chateau Cabarrus i Grand cru Medoc i t. d. za gotową zapłatą w brzęczącéj monecie.

Lipschitz, kr. kommissarz aukcyjny.

FESTUKA OVINA,

najlepsza trawa dla owiec,

mały w tym roku plon wydała, dla tego tylko 48 szefli odstąpić mogę. W zapieczętowanych dryliehowych workach po dwa szefle nabyć jéj można worek za 6 Tal Zlt. 2. u Pana Dartsch i w biórze komissyjnym Pana Stefańskiego w Bazarze.

Ig. Lipski.

Tyczy się płótna.

W skutek znacznéj przedaży w ostatnich dniach skład towarów lnianych

w Hotelu Rzymskim Buscha, na dole w pokoju Nr. 2.

wyprzątnionym został tak dalece, że tylko dwie jeszcze kisty pozostały. Otrzymałem zatem polecenie kontynuowania przedaży aż do

wtorku dnia 11 Stycznia w wieczór, a nie dłużéj.

Na składzie znajdują się jeszcze:
dobre cięźkie płótno z nici lnianych, po $2\frac{1}{3}$ i $3\frac{1}{2}$ Talara;
brabanckie płótno z nici lnianych, od $7\frac{1}{2}$ do $9\frac{1}{2}$ Talara.

Aby także skład cieńszych płócień uprzątnać, udzielam rabatu na sztuce płótna przedawanéj wyżéj 12 Tal. — 2 Talary — na sztuce przedawanéj wyżéj 15 Tal. — 4 Talary.

Cienkie białe z czystolnianéj przędzy robione chustki do nosa, półtuzina po 25 Sgr., i tak sprzedawać będę wszelkie pozostałe jeszcze artykuły daleko taniéj.

M. Peiser.

NB. Jest także na sprzedaż kilka wielkich kist od płótna.

W dniach 16., 23. Stycznia i 2. Lutego r. b. odbędą się w ***Szamotułach*** bale, na które uprzejmie zapraszają gospodarze:

A. Grabowski	*H. Kierski*	*E. Świnarski*
z Gorzewa.	z Gąsaw.	z Gołaszyna.

Szamotuły w Styczniu 1853

Uprasza się niniejszém Szanownych Obywateli, którym przesłane zostały bilety na loteryą fantową na korzyść nieszczęśliwych sierot, aby raczyli łaskawie swe ofiary nadesłać, lub w razie przeciwnym bilety zwrócić, — dotąd nadesłano, a mianowicie WW. Skarzyński z Spławia Tal. 3. sgr. 10., Chłapowski z Czerwonéj wsi Tal. 3. sgr. 10., Niesiołowski z pod Grodziska Tal. 2., Hr. Kęszycki z Ilginia Tal. 3. sgr. 10., Szczepański z Białcza, Tal. 1. Qoos z Kuszczora Tal. 3. sgr. 10., Modlibowski z Golinki 2., Modlibowski z Świczyny 2., Koczorowska z Jasienia 1., Hr. Potworowska z Goli 1., Hr. Mycielski z Przybyszewa 3., w szacownym domu mego sąsiada na imieninach zebrano Tal. 6. sgr. 20., Mizerska z Borowa Tal. 1. sgr. 10., Rosiński z Rokosowa Sgr. 10., Marcińkowski Sgr. 10., Borowicz Sgr. 10., Lurczyński Sgr. 20., Margraf Sgr. 10., Deutsch Sgr 10., Gąsiorowski Sgr. 10., w ogóle Tal. 35. sgr. 20. — Przesłano sierotom w Wolsztynie pod opieką Sióstr miłosierdzia Tal. 10., za kwitem pocztowym doręczono osobie ubogiéj za kwitem Tal. 20., reszta Tal. 5. sgr. 10. pozostaje w remanencie. — Losowanie fantów nastąpi w krótkim czasie, oraz koncert w tym wieczorze wykonają amortorowie na sali w oberzy Thyriona w mieście Szmiglu. Dzień oznaczy Gazeta W. X. Poznańskiego.

Wszystkim Szacownym osobom tu wyrażonym w imieniu sierót składam najczulsze podziękowanie. Sprawozdanie ogólne po losowaniu nastąpi.

Z pod Szmigla dnia 7. Stycznia 1853 r.

A. R.

Mam zaszczyt podać niniejszém do publicznéj wiadomości, iż w dniu dzisiejszym otworzyłem tu w miejscu w moim własnym domu przy ulicy Szerokiéj pod liczbą 19.

Handel kommissyjny, spedycyjny, incasso i skład towarów

pod firmą

Teodora Baartha.

Zaręczając przy tém skorą i poczciwą usługę, proszę przy wydarzającéj się sposobności o zaszczycenie firmy mojéj łaskawémi poleceniami.

Z wyrazeniem szacunku

Teodor Baarth.

Poznań, dnia 1. Stycznia 1853.

Kapelusze słomkowe, łyczkowe i włosiane przyjmuje już do prania i nadawania modnych form po znanych tanich cenach.

Poznań w Styczniu 1853.

M. Veller & Comp.

Niniejszém uwiadomiam Szanowną publiczność, iż za pozwoleniem Jaśnie W. Hrabiego Działyńskiego przeniósłem mój magazyn mebli do pałacu Działyńskich, położonego na starym rynku naprzeciw odwachowi głównemu.

Jan Gloyer stolarz.

Wyprzedaż drzewa.

Dla uprzątnienia miejsca sprzedaję na Grobli Nr. 3. w dawniejszych łazienkach Pana Brauna zdrową, suchą dębinę i rzetelnie ułożony, sążeń po 4 Tal. 10 sgr., a brzeziny sążeń po 4 Tal. 25 sgr., i proszę o łaskawe względy.

T. Laszewicz.

Wyborny Astrachański kawiar, nowe Hiszp. winogrona funt po 15 Sgr., najprzedniejsze kiełbasy wątrobne z truflami funt po 10 Sgr. i prawdziwy Brunswicki salceson poleca

Izydor Appel, jun.

Wilhelm. ul Nr. 15. obok Pruskiego Banku.

Fr. Schustera

Gas-Aether Fabrik von Fr. Schuster in Berlin

fabryka gazu w Berlinie sprzedaje **w jedynym** swym głównym składzie w Poznaniu w narożniku ulicy Zamkowéj i rynku pod Nr. 84. u Pana

Adolfa Asch w handlu oleju,

za najlepszy uznany

gaz eterowy i spryt olejny

tudzież najczystszą

kamfinę

po zniżonych cenach fabrycznych.

NB. Każda beczułka blaszana jest powyższą pieczęcią opatrzona, na co zważać proszę.

Fr. Schuster.

Suknie balowe

haftowane

złotem, srebrem i sznelą,

poleca

K. Liszkowski.

Dnia 7. Stycznia 1853.	Stopa pCt.	Na pr. kurant papierami	Na pr. kurant gotowizną.
Pożyczka rządowa dobrowolna......	$4\frac{1}{2}$	—	$101\frac{3}{4}$
dito z roku 1850......	$4\frac{1}{2}$	—	103
dito z roku 1852......	$4\frac{1}{2}$	—	103
Obligi długu skarbowego.........	$3\frac{1}{2}$	—	$94\frac{3}{4}$
dito premiów handlu morskiego...	—	—	148
dito Marchii Elektoralnéj i Nowéj..	$3\frac{1}{2}$	—	$93\frac{7}{8}$
dito miasta Berlina............	$4\frac{1}{2}$	—	104
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowéj	$3\frac{1}{2}$	—	$100\frac{3}{8}$
dito Prus Wschodnich...	$3\frac{1}{2}$	97	—
dito Pomorskie.........	$3\frac{1}{2}$	$100\frac{1}{4}$	—
dito W. X. Poznańskiego..	4	—	$104\frac{5}{8}$
dito W. X. Pozn., nowe..	$3\frac{1}{2}$	—	$97\frac{3}{4}$
dito Szląskie..........	$3\frac{1}{2}$	—	—
dito Prus Zachodnich....	$3\frac{1}{2}$	—	97
Bilety rentowe Poznańskie.........	4	—	$101\frac{1}{4}$
Louisdory..................	—	—	$111\frac{1}{4}$
Akcie kolei żelaznéj Starog. Poznańsk.	$3\frac{1}{2}$	—	$93\frac{1}{4}$